



Sukcesja, czyli jak przekazać firmę, aby uniknąć kłopotów

Inicjatywy. W przypadku firmy jednoosobowej rodzina nie może automatycznie przejąć działalności po zmarłym. Długie procedury i np. problemy z lokalem mogą doprowadzić do upadku przedsiębiorstwa. Warto się zabezpieczyć.

Arkadiusz Maciejowski
arkadiusz.maciejowski@dziennik.krakow.pl

Większość polskich przedsiębiorstw rodzinnych powstała głównie po przełomie 1989 roku. Zakładający je 20- i 30-latkowie dziś mają po 50–60 lat i więcej. Tymczasem problem przekazania firmy następcy jest rozwiązany z lepszym lub gorszym skutkiem zaledwie w kilkunastu procentach przypadków. Często niezdarnie przeprowadzona sukcesja – czyli właśnie przekazanie przedsiębiorstwa – sprawia, że firma rodzinna nie przetrwa.

– *Kwestia sukcesji dotyczy ponad 220 tysięcy firm rodzinnych w Polsce, które tworzą bardzo istotną (ponad 10 proc.) część naszego PKB, zatrudniając blisko 2 miliony osób. Jeżeli uznać, że firmą rodzinną jest również jednoosobowa działalność gospodarcza, to statystyki szybują mocno w górę – uważa przedsiębiorca Paweł Rey, współpracujący z firmą PM Doradztwo Gospodarcze. Jej pracownicy realizują projekt, finan-*

sonowany przez Unię Europejską, który polega na stworzeniu narzędzi, mających na celu podniesienie świadomości i wiedzy nt. problemu sukcesji.

O tym, jak ważne jest przygotowanie do przekazania firmy, szczególnie jednoosobowej, boleśnie przekonała się Zofia Drohomirecka. Jej mąż Krzysztof Drohomirecki prowadził znaną krakowską firmę „Pożegnania z Afryką”. To pierwszy w Polsce specjalistyczny sklep z kawą.

Właściciel zapadł jednak na ciężką chorobę i zmarł nagle, w ciągu kilku tygodni. Choć Pani Zofia prowadziła z nim przedsiębiorstwo, formalnie nie była jego współwłaścicielem. Dlatego zaczęły się komplikacje, o których dowiedziała się właśnie w dniu odejścia męża.

– *Uświadomiono mi, że wraz ze śmiercią właściciela firma praktycznie przestaje istnieć. Znika np. NIP. Nie można używać kas fiskalnych tego przedsiębiorstwa, nie można prowadzić sprzedaży i cała działal-*

ność zamiera – tłumaczy Zofia Drohomirecka. W takiej sytuacji spadkobiercy, czyli najczęściej rodzina, w wyjątkowo dramatycznych dla siebie okolicznościach muszą założyć swoją firmę, przejść przez wszystkie

Nigdy nie jest za wcześnie, aby przygotować się do przekazania firmy swojemu następcy

Zofia Drohomirecka „Pożegnania z Afryką”

formalności, zmagając się z urzędami, sądami, partnerami handlowymi, a przede wszystkim z czasem – tylko po to, aby wznowić działalność przedsiębiorstwa.

– *Mnie udało się tylko dzięki ogromnej pracy szerokiego grona życzliwych osób, które pomogły mi to wszystko załatwić. Sek w tym, że wiele osób może sobie w takiej chwili nie poradzić i fir-*

ma upadnie – podkreśla Zofia Drohomirecka. I dodaje, że problem jest w Polsce nowy.

– *Większość małych firm powstała po zmianie ustroju na początku lat 90. i ich właściciele teraz dochodzą do wieku emerytalnego. Trzeba ich uświadamić, aby ta działalność przetrwała – dodaje właścicielka „Pożegnania z Afryką”.*

Janusz Kowalski, prezes Małopolskiej Izby Rzemiosła i Przedsiębiorczości podkreśla zaś, że głównym problemem w przypadku, gdy firma nie została oficjalnie nikomu przekazana, jest kwestia lokalu. Jeżeli np. zakład działał w pomieszczeniach należących do gminy, to rodzina może go wynajmować dalej.

– *Gorzej, gdy lokal był wynajmowany od prywatnego właściciela. Wtedy fizycznie firma może przestać istnieć, ponieważ wygasają wszystkie umowy, a z ich zawarciem od nowa bywa różnie. Dlatego właśnie należy wszystkie kwestie profilaktycznie załatwiać*

wcześniej – uważa Janusz Kowalski.

Paweł Rey zaznacza zaś, że istnieje kilka możliwości, aby bezpiecznie przekazać firmę swojemu następcy. – *Małe firmy jednoosobowe powinny np. przekształcić się w spółkę prawa handlowego – wskazuje Rey. – Wtedy pojawiają się już udziały i akcje, które mogą być dziedziczone, są różni udziałowcy firmy. Oczywiście, do całego procesu trzeba się dobrze przygotować lub szukać innych rozwiązań. Najgorzej jednak nie zrobić nic, dlatego chcemy przedsiębiorcom pomóc – zaznacza*

PM Doradztwo Gospodarcze prowadzi rekrutację firm, które będą skłonne uczestniczyć w testowaniu tzw. przewodnika po sukcesji (szczegóły dostępne są w internecie na stronie www.sukcesja.org). Znajdą się w nim informacje, jak przekazać np. rodzinie swoje przedsiębiorstwo. Narzędzia, w formie książki, audiobooka, aplikacji komputerowej, są dostępne dla przedsiębiorców bezpłatnie.